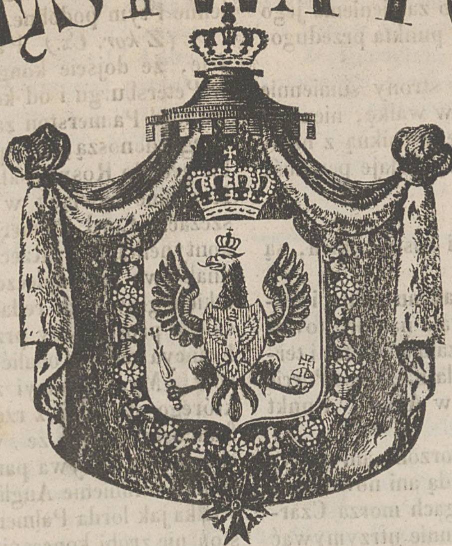
Nr. 35. w Niedzielę

PRZEDPŁATA:
wierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr
na całe Prusy 2 Tal.

dnia 10. Lutego 1856.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyj-
mują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 7. Lutego. — Monitor dzisiejszy donosi o przedłożenie układu między Anglią i Francyą zawartego względem wymiany zbrodniarzy.

Londyn, 8. Lutego. — Na posiedzeniu dzisiejszem parlamentu, wzbraniał się Palmerston przedłożyć korespondencye prowadzone w sprawie kolońskiego konsulatu, ponieważ wszystko załatwiono na drodze przyjacielskiéj. Scobel wniósł o zmianę administracyi admiralicyi, ale wniosek jego znaczną większością odrzuconym został.

Berlin, 9. Lutego. — Najj. Pan raczył nadać ces. rosyjskiemu podpułkownikowi Witkowskiemu w Warszawie, order orła czerwonego 3. klasy, tudzież ces. rosyjskiemu radzcy dworu Hignet i ces. rosyjskiemu sekretarzowi kolegialnemu Wsewolojskowi w Warszawie order orła czerwonego czwartéj klasy.

Południowy teatr wojny.

Konstantynopol, 28. Stycznia. — Wysłanie ztąd legii niemieckiéj do Trebizondy nastąpiło w skutek rozkazu wprost nadesłanego z Anglii drogą telegraficzną. Rozporządzenie to wzbudziło nie małe zadziwienie, ale trudno odgadnąć, jaki miała cel ta wysyłka tak nagła.

— Do Konstantynopola nadeszła wiadomość o przyjęciu propozycyi austryackich drogą telegraficzną z Petersburga na Wiedeń w przeciągu 9½ godz. Turecki dziennik urzędowy dodał do téj wiadomości, następującą uwagę: odtąd morze Czarne nie będzie dla państwa naszego przedstawiało niebezpieczeństwa. Połowa Bessarabii, ujścia Dunaju i fortece Izmaiłow i Kilia będą oddane państwu tureckiemu. Równie pracują nad ulepszeniami wymaganemi przez stosunki obecne. W Konstantynopolu wierzą nadobre, że przyjdzie do pokoju, ciekawi są szczególniéj, jakie wrażenie uczyni ta wiadomość na państwa zachodnie.

Rosya.

Independance Belge zamieszcza przesłany jéj przez korespondenta z Frankfurtu n. M. tekst depeszy hr. Nesselrodego do ks. Gorczakowa datowanéj 5. Stycznia r. b. w Petersburgu. Depesza ta brzmi jak następuje:

Poseł austryacki pospieszył zakomunikować mi za przybyciem swem do Petersburga depeszę hr. Buola datowaną 16. Grudnia, którą mam zaszczyt załączyć WKMci w odpisie. Hr. Esterhazy depełniając tego polecenia, wręczył mi równocześnie dokument obejmujący kilka zasad, które według opinii gabinetu wiedeńskiego, faktem przyjęcia ich przez wojujące mocarstwa, nabędą mocy punktów przedugodnyck pokoju, a będąc raz podpisanemi, sprowadzą za sobą zawieszenie broni i stanowcze negocyacye. Nieomieszkałem przedłożyć tych propozycyi cesarzowi naszemu dostojnemu Panu.

JCMość przejrzał je z najszczerszą chęcią rozwiązania sumiennie kwestyi trzymającéj Europę pod bronią i usunięcia okrywającéj ją żałoby. Tém mniéj waha on się podać rękę usiłowaniom, jakie JCKAMość czyni względem odbudowania pokoju, iż świeżo radząc się jedynie interesów swego ludu i uczuć ludzkości niewahał się dobrowolnie pojść za pokojowem życzeniem Europy. Zachęcony równie jak gabinet wiedeński możliwością rozpoczęcia negocyacyi na zasadzie czterech punktów ułożonych na konferencyach wiedeńskich, J. C. Mość powziął postanowienie, które za stósowne uznał do nadania właściwego rozwoju owemu z czterech punktów, który spowodował zerwanie konferencyi wiedeńskich. Postanowieniem tem gabinet cesarski dopełnia rękojmi potrzebnych do trwałego i pewnego pokoju i ubezpiecza Europę przeciwko powrotowi smutnych obecnych zawikłań.

Była nadzieja, że gabinet wiedeński mający je sobie zakomunikowane w tym zamiarze, uprości kwestye przedugodne, mające poprzedzać stanowcze negocyacye. Nadzieja ta niezupełnie się spełniła. Cesarz, pan nasz dostojny z żalem się o tém przekonał: chce on jednak dać nowy dowód swoich pokojowych chęci, wstępując na drogę, którą gabinet austryacki postanowił otworzyć zgodzie.

Gabinet cesarski rozważywszy dojrzałe uczynione sobie komunikacye i chcąc je zgodzić z potrzebami obecnéj sytuacyi, pospiesza zawiadomić waszą Eksellencyą o swéj decyzyi wraz z poleceniami, abyś ją bez zwłoki podał do wiadomości gabinetu austryackiego. Upraszamy dwór wiedeński, aby zaufał, że uwagi przez nas rozwinięte, natchnione są szczerą chęcią uniknienia na przyszłość skał, o które się rozbiły konferencye wiedeńskie. Nic więcéj nie pragniemy, jak żeby uwagi nasze przyjęte były z tem samem uczuciem słuszności, jakie je dyktowało i aby się przyczyniły skutecznie do osiągnieni upragnionego celu.

Zanim wejdziemy w rozbiór szczegółowy pracy gabinetu wiedeńskiego, dwie musimy zrobić ogólne uwagi. Przy odczytaniu propozycyi austryackich żapytywaliśmy się czyli zasada tak nieokreślona a otwierająca bramę nowym negocyacyom, wtedy nawet gdyby zupełne względem czterech punktów nastąpiło porozumienie, może urzeczywistnić nadzieje pokoju? Minister spraw zagranicznych wyprzedził wprawdzie tę obawę mówiąc, »że nieomieszka wyrazić dworom paryskiemu i londyńskiemu ażeby nie użytkowały z prawa przedstawienia ewentualnie tych negocyacyi wyłącznych warunków prócz tych których interes europejski wymaga i w taki sposób iżby nie nasuwały ważnych przeszkód do przywrócenia pokoju.«

Zapewnienia te są same przez się nieoznaczone iżby mogły usunąć nasz zarzut w sytuacyi tak ważnéj w jakiéj się znajduje Europa. Niepewność, jaką nastręcza w mowie będące zastrzeżenie, może tylko zgubny mieć wpływ odbierając przyjętym nawet i podpisanym punktom przedugodnym cechę stanowczych warunków. W dobrze więc zrozumianem interesie pokoju, nalegamy więc na usunięcie punktu 5go a to tém bardziéj że interes europejski, który punkt ten zdaje się mieć na celu wikłając bezużytecznie kwestyę już i tak ciernistą, podlegałby zresztą z saméj swéj natury, decyzyi nietylko stron w walkę obecną wplątanych, lecz nadto kongresu europejskiego jako sędziego istniejących układów. Gabinet wiedeński będzie umiał bezwątpienia ocenić te uwagi i w interesie pokoju przedstawić je sprzymierzonym.

Drugi zarzut ogólny jaki nastręcza ogół pracy gabinetu austryackiego jest, że sprzecznie z myślą pierwotną, która przewodniczyła programowi czterech punktów i która ustalić miała system polityczny wschodu na podstawach zupełnéj równości pomiędzy dwoma graniczącemi z sobą mosarstwami, zasady stawione przez gabinet austryacki żądają jedynie rękojmi materyalnéj od Rosyi, niewymagając żadnéj rękojmi od porty otomańskiéj. Nietrzebaż się lękać. aby mnożąc z obowiązania z jednéj strony nie rzucono, w brew celowi jaki sobie założono osiągnąć, zarodów przyszłych zawikłań? Jest to kwestya, którą podajemy pod bezstronną rozwagę gabinetu wiedeńskiego, posiadającego w sprawach wschodu dawne doświadczenie.

Odnosząc z resztą zarzut ogólny przeciwko myśli przewodniczącéj przedłożonym nam propozycyom, niechcemy ani tworzyć zastrzeżeń, ani unikać dyskusyi szczegółów. Postanowienie nasze zapadło. Objawiamy je tu rozbierając kolejno artykuły propozycyi austryackich.

Artykuł pierwszy niedał powodu do żadnego zarzutu w pierwszych swoich paragrafach. Gabinet cesarski nie mógł jednak przyjąć 5. §. Przypuszczając nawet za stósowne dla sytuacyi obecnéj stron wojujących, iżby opuszczenie twierdz i terytoryów zajętych przez sprzymierzonych na ziemi rosyjskiéj uskutecznić się dało zapomocą wymiany terytoryów ze strony Rosyi, nie moglibyśmy przyjąć prawidła według którego proponowana nam jest zamiana. Walna koncesya terytoryalna wymagana pod nazwą sprostowania granic tym mniéj zdaje nam się być usprawiedliwioną, że Rosya ma w ręku swoim terytoryum i twierdze zdobyte na Turcyi, które przez pozycyę i ważność swą służyćby mogły za przedmiot wymiany. Usunęliśmy przeto w całości paragraf w mowie będący i zastąpiliśmy go innym, brzmiącym w sensie niżéj wskazanym. Zresztą ostateczne w tym przedmiocie porozumienie poleconym być może pełnomocnikom przeznaczonym do stanowczych negocyacyi.

Artykuł drugi odnoszący się do Dunaju, żadnego nienasuwa zobowiązania. Gabinet cesarski gotów jest przyczynić się do rozwoju, jaki ma być nadamy wyrażouym w nim zasadom.

Artykuł trzeci podnosi w istocie swéj propozycyę nasuniętą przez gabinet cesarski, a którą wasza Eksc. miałeś polecenie zakomunikować rządowi austryackiemu. Przyjmujemy go i zezwalamy, ażeby ugoda postanowiona w tym celu przez Rosyę i Portę była poprzednio przyjętą przez podpisujące mocarstwa. Co do reszty wnosimy tylko dwie zmiany. Jedna ma na celu nadać osnowie większą jasność w celu uniknienia wszelkich nieporozumień. Druga dodaje tylko jedno słowo odnoszące się wyłącznie do środków nadzoru nieuchronnego dla nas nad brzegami wschodniemi morza Czarnego, w celu przeszkodzenia handlowi niewolnikami, który nam się udało powstrzymywać. Co do punktu czwartego cesarz żąda, aby mógł mieć wspólny głos z innemi mocarstwami europejskiemi w sprawie współwyznawców i ażeby mógł należéć do obrad mających na celu zapewnienie poddanym chrześciańskim sułtana ich praw religijnych i politycznych. Taki jest książe! nasz sposób zapatrywania się na propozycye austryackie.

Ogół uwag przez nas rozwiniętych nada jak się spodziewam przekonanie, że nasza odpowiedz nie będąc w niczem podobną do odmowy, jest to owszem szczerą i otwartą chęcią wejścia na drogę, którą Austrya chce przywróceniu pokoju otworzyć. Co więcéj pochlebiamy sobie, że jeżeli nasze usposobienia

pokojowe dzielą sprzymierzeni, zmiany któreśmy zaprowadzili w ideach wyrażonych przez gabinet wiedeński, przyczynią się głównie do zamienienia jego pracy przygotowawczéj, na praktyczne, pewne i stanowcze punkta przedugodne pokoju.

Cokolwiek bądź, rząd cesarski dopełniwszy ze swéj strony sumiennie ogromnego zadania przypadającego mocarstwom wplątanym w walkę, niemoże brać na siebie odpowiedzialności za ważne następstwa, jakie wyniknąć z nieudania się dzieła pokoju. Odpiera ona ją z całą energią, jaką nadaje pewność własnego prawa.

Przyjm wasza Eksc. i t. d.

Zmiany jakie Rosya mieć chciała w osnowie propozycyi austryackich, są następujące:

Punkt pierwszy: Ustęp propozycyi austryackich »w zamian fortec i terytoryów zajętych przez armie sprzymierzone, Rosya zezwala na sprostowanie swojéj granicy«. Rosya chce odmienić w ten sposób »w zamian fortec i terytoryów zajętych przez armie sprzymierzone, Rosya zezwala na zwrot Porcie otomańskiéj fortec i terytoryów zajętych przez jéj armie w Azyi«. Punkt drugi całkowicie przyjęty.

Punkt trzeci zamiast »azatem nie będą ani na nowo tworzone ani utrzymywane arsenały wojskowe«. Rosya kładzie »azatem nie będą ani nowo tworzone ani utrzymywane arsenały wojskowo morskie na brzegach morza Czarnego. Obadwa mocarstwa nadbrzeżne zobowiążą się wzajemnie utrzymywać tamże taką tylko ilość statków, jaka jest potrzebną do służby i obrony brzegów«. W osnowie austryackiéj stoi to tylko »do służby swoich brzegów«.

Punkt czwarty całkowicie przyjęty.

Punkt piąty całkowicie odrzucony — brzmi on następnie: »Mocarstwa wojujące zachowują sobie należące im prawo wniesienia warunków w interesie europejskim po za obrębem czterech rękojmi«.

Francya.

Paryż, 4. Lutego. — Nowy poseł elektora heskiego pan Baumbach doręczył cesarzowi wczoraj pismo wierzytelne.

— Onegdaj wyprawiła cesarzowa drugi i ostatni bal, na którym byli wszyscy niemal członkowie poselstw zagranicznych. Cesarz walcował kilka razy, a po wieczerzy wrócił z cesarzową do swoich komnat, poczem jeszcze tańcowano aż do godziny 2¼.

— Siecle twierdzi, że Clesingera posąg króla Franciszka I. nie całkiem został za niestósowny uznany przez ministra stanu; owszem ma zdobić dziedziniec luwru po ważnych odmianach w modelu.

— Tutejsi rzeźnicy zobowiązali się, przez dwa miesiące w każdym tygodniu dostarczać 2000 funtów mięsa bezpłatnie, rozmaitym zakładom kuchennym, które się trudnią wydzielaniem zup pomiędzy ubogich.

— Od kilku lat nieznajomi jacyś urzędnicy odsyłają skarbowi dosyć znaczne sumy pieniędzy już to wprost już za pośrednictwem duchownych. Tak w tych dniach przesłał jakiś nieznajomy ministrowi skarbu bilet bankowy na 4000 fr., jako wynagrodzenie za podaną niżéj sumę kupna nieruchomości pewnéj.

— Na wykończenie pałacu sprawiedliwości wyznaczyła rada gminna 400,000 fr., ponieważ przeznaczone na tę budowę 24 miliony franków niewystarczyły.

— Mimo widoków pokojowych budują i naprawiają z wielką gorliwością w Cherbourgu mnóstwo okrętów i łodzi do lądowania.

— Według doniesień prowincyalnych dzienników otrzymali rozkaz prokuratorowie, ażeby z całą surowością ścigali tych, co przekraczają przepisy targowe pod względem dobroci żywności, tudzież wag i miar.

— Izba handlowa w Lionie wyznaczyła fundusz na założenie muzeum wzorów i prób w pałacu handlowym. Równie kantor przemysłowy ma tam być założony, za pośrednictwem kredytu ruchomego i dawać zaliczenia na akcye wszelkiego rodzaju.

— W skutek wystąpienia wód na d. 27. Stycznia powstała w tamie na kolei żelaznéj Nantes, między Anetz i Jugrandes przerwa szeroka na 36 stóp a głęboka na 21 stóp. Ponieważ pociąg pocztowy właśnie szedł w tym kierunku, przeto strażnik biegł co tchu naprzeciw temu pociągowi, i dał znak aby się zatrzymał. Jakoż dosyć było czasu do wstrzymania pociągu, który tym sposobem uszedł wielkiego niebezpieczeństwa. Strażnik otrzyma znaczną za to nagrodę.

— Dziennik jeden belgijski poczytuje za znak pomyślny dla pokoju, że na ostatnim balu w Tuileriach pojawiły się liczne ordery rosyjskie. Dziś możemy jeszcze dodać, że znana rosyjska ajentka dyplomatyczna, ks. Lewen, która w skutek wojny opuściła była Francyą, od trzech dni tu znów bawi.

— Rosyjskie dzienniki które tu nadeszły, bardzo są po pokojowemu usposobione. Pszczoła na przykład północna powiada, że tęczę pokoju powitali wszyscy przyjaciele cywilizacyi i przemysłu.

— Opinione turyński stara się dowieść, że Piemont tak dobrze jak mocarstwa zachodnie, jest uprawniony do udziału w konferencyach pokojowych i że daleko więcéj do nich ma prawa, aniżeli Austrya, która się ograniczyła na podpisaniu układu, a Piemont nietylko zawarł układ przymierza, ale jeszcze czynny brał udział w wojnie.

— Mięsopustne woły obwożono dziś na przepysznych wozach. Jutro odwiedzą urzędownie pałac tuileryjski. Sześć owych wołów waży razem 15,000 funtów.

— Dr. Dubois akuszerowi cesarzowéj wyznaczono pomieszkanie w tuileryach. Mówią, że podczas połogu cesarzowéj użyją chloroformu, chociaż profesorowie fakultetu medyeznego odradzają jego użycie. Przeciwnicy zaś odwołują się do przykładu królowéj angielskiéj, która w podobnym przypadku użyła chloroformu. Jeżeli więc postanowią użyć chloroformu, natenczas będzie obecnym przy połogu cesarzowéj lekarz królowéj Wiktoryi Leslie.

— Ciało prawodawcze, które się zbierze za kilka tygodni, głównie zajmować się będzie projektami materyalnemi, pomiędzy któremi główną rolę odgrywa projekt względem kolei żelaznych pirenejskich. Mówią, że sieć tych kolei oddaną będzie dwom towarzystwom współubiegającym się o budowę tych kolei. Wyznaczają im trzy lata na ukończenie tych kolei.

— Pan Dennery otrzymał przywilej na założenie nowego teatru »Theatre du peuple« na bulewarach sewastopolskich, niedaleko ratusza. Teatr ten ma obejmować 4000 widzów i będzie przedstawiał wielkie sceny popularne, wojenne i tym podobne.

(Z kor. Cz.) Paryż, 30. Stycznia. — Powiedziałem w przedostatnim liście, że dojście kongresu paryskiego zależy od usposobienia opinii publicznéj w Petersburgu i od koncesyi w sensie polityki kontynentalnéj jaką mógłby zrobić lord Palmerston zagrożony pokojem. Wiadomości przychodzące z Petersburga donoszą, że opinia publiczna przekonawszy się o niebezpieczeństwie jakie groziło Rosyi, skłania się do pokoju. Toż samo usposobienie pokazują dziś Rosyanie bawiący w Paryżu. Zaczynają oni dawawać bale i czoło rozmarszczać. Lord Palmerston nie zrobił dotąd żadnéj koncesyi w sensie polityki kontynentalnéj. Rzeczy mają się więc na pokój. Lord Palmerston czuje jednak swe niebezpieczeństwo a może i swą winę. Zwołał on do siebie wszystkich głównych redaktorów dzienników i w imie przymierza francuskoangielskiego prosił, aby przemawiali w sensie pokoju. Potwierdza się podanie, że Francya radaby obalić lorda Palmerstona i zastąpić go przez jeden odcień torysów. Myśl Francyi zdradził wczorajszy le Pays, w artykule pana Cohen, którego stosunki z rządem są wiadome. Po raz pierwszy rządowy dziennik francuski mówi, że w parlamencie angielskim; znajduje się partya francuska, którą nazywa partyą pragnącą utrzymania przymierza z Francyą. Kiedy idzie o skłonienie Anglii do przyjęcia polityki kontynentalnéj, indywidualność tak wielka jak lorda Palmerstona jest widoczną i główną przeszkodą. Jeżeli Palmerston nie zrobi koncesyi i jeżeli parlament go nie obali, kongres paryski dójdzie i będziemy mieli pokój. Napoleon III. pragnąłby czegoś innego, ale skoro tego zrobić nie może, musi i może zrobić pokój. Pokój nie będzie zapewne długim, za lat 30 Rosya wystąpi na scenę silniejszą niż była, ale pokój nie będzie takim jakim być może. Kongres zbierze się w końcu Lutego w pałacu elizejskim, w którym się przygotowują apartamenta dla ambasadorów, potrwa on może z miesiąc. Anglia ma więc do namysłu parę miesięcy czasu. Jedno słowo z jéj strony akongres w niwecz się obróci. Zapewniają, że pomimo opozycyi Anglii, cesarz czy przez groźby czy na seryo, chce przypuścić do kongresu Prusy. Paryż woła: *l'alliance anglaise ne bat que d'une aile* (przymierze z Anglią traci na sile). Nie wierzcie temu. Francya nie zerwie z Anglią będzie się ona starała Anglię poniżyć i do swéj polityki ją sprowadzić. Na tem wszystkiém co się dzieje zyskuje Francya i Austrya, ale traci Szwecya i Piemont. Ambasady dwóch ostatnich państw są zwarzone; Szwecya widzi się niebezpieczeństwie a Piemont czuje się oszukanym i do pewnego stopnia poniżonym. Piemont nie został przypuszczonym w Stambule do konferencyi trudniącéj się reformą Turcyi, a w Paryżu będzie przypuszczony do kongresu tylko w charakterze podrzędnym. Jak hr. Walewski tłumaczy Szwecyi i Piemontowi postępowanie Francyi? nie wiadomo.

Wczoraj był wielki bal w tuileryach. Tłum był ogromny. Małe bale tuileryjskie są daleko przyjemniejsze. Na tych balach nie ma dworskiéj ceremonii, cesarzowa chodzi sama po salonach, ze wszystkiemi rozmawia i postępuje jak prosta gospodyni domu.

Napomnienie Monitora zrobiło swój skutek. Senatorowie gotują na wyścigi projekta do praw i niebezpieczeństwo jest, aby ich nie przygotowali za wiele.

Chociaż Paryż nie ufa jeszcze w możność zawarcia pokoju, balów i wieczorów jest wiele. Dwór i opera zakończą bale w ostatni wtorek, ale bale prywatne przeciągną się jak zwyczajnie aż do półpostu.

Zaczynają zwalać galerye dodatkowe pałacu wystawowego... z wielką radością Paryżu.

Rząd nie przyjął posągu Franciszka I., zrobionego przez pana Clessingera a wystawionego na dziedzińcu luwru, i podobno miał wielką racyą. Posąg o którym mowa nikomu się niepodobał.

Dzisiejszy Monitor zawiera raport BDośnii p. Massieu de Cirval, jednego z naukowych ajentów, których wysyła minister oświecenia. — Pan Cypryan Robert zawiesił pracę nad słowiańszczyzną i poświęcił się wynalezieniu powszechnego języka...

Anglia.

Londyn, 4. Lutego. — Parlament już od kilku dni zasiada, a waga pokoju jeszcze się chwieje w niepewności między pokojem a wojną. Od umówień o preliminarya pokojowe mające być ułożone, aż do pokoju jeszcze bardzo daleko, chociaż poczytujemy pokój za możebny. Tymczasem agitacye odbywają się pokątnie w różném znaczeniu. Tak stronnictwo manszesterskie zebrało się na herbatę i piło ją na cześć pokoju, a ultrawojenne towarzystwo odbyło meeting w St. Martins Halle. Tam dowodził John Bright, że miał słuszność obstając za pokojem i powtarzał dawniejsze dowody. Towarzystwo, które mowy jego słuchało, przyznawało mu słuszność. Według niego pokój jest wyśmienity, ponieważ kończy wojnę. Nie wspomniał wcale o czterech czy pięciu punktach, o Sewastopolu, o flocie zatopionéj i spalonéj rosyjskiéj. Główną puścił przed zakończeniem swéj mowy bombę przeciw redaktorowi Timesa, który mu spać niedaje i wystąpił z zarzutem przeciw niemu, iż przez 26 godzin wstrzymał wiadomość o przyjęciu propozycyj rosyjskich, aby zakupić znaczną część papierów i zarobić na nich. Zarzut, jak wiele innych Brighta, jest nieuzasadniony, ale go użył, bo nigdy przeciwnikowi nie zwykł przebaczać, choćby mu dociął zmyślonemi zarzutami.

— Times ogłasza pierwsze sprawozdanie zawierające 8 kolumn panów M'Neilla i pułkownika Tulloka, którzy w roku przeszłym przez lorda Panmure jako komisarze wysłani zostali do Krymu, aby się przekonać o położeniu tam angielskiego wojska. Sprawozdanie to jest datowane z Konstantynopola d. 10. Czerwca i przedstawia jeszcze raz okropny obraz cierpień, których doznało wojsko angielskie zimową porą z 1854 na 1855 rok. Z sprawozdania tego się pokazuje, że korespondenci krymscy wcale nie przesadzali w opisach swoich obrazu okropnego, jaki przedstawiała armia angielska w Krymie, za co przecie z taką zaciekłością byli łajani przez rząd i jego zwolenników, i że stan ten opłakany wojska sprowadzili dowódzcy niezdatni i opieszali. W sprawozdaniu tém opisany jest stan zapasów żywności, udzielanie wojsku mniéj jak pół racyi, brak świeżego mięsa, świeżego chleba, jarzyn i opału, w ogóle nie było co jeść w obozie angielskim, nie było koni i mułów do przewożenia zapasów, drogi jak najgorsze i ztąd wielka śmiertelność między końmi. Jak wielką ta śmiertelność była, pokazują liczby w sprawozdaniu przytoczone. Ciężka kawalerya angielska utraciła w sześciu miesiącach, od Października 1854 do Marca 1855 r.,

1055 koni, lekka kawalerya 1161 i artylerya 2832. Liczba koni w armii angielskiéj w Krymie podaną jest na 5048, z tych zdechło 2122, a więc 42 procent.

— Głoszą, że hr. Clarendon wyjedzie do Paryża między 15. a 17. Lutego.

— Times donosi: Zamianowany poseł turecki na konferencye paryskie, wielki wezyr Ali basza, siądzie na parowiec w Konstantynopolu w d. 6. Lutego, a d. 16. Lutego przybędzie do Marsylii. Sądzą, że konferencye zaczną się w d. 25. b. m.

Times zamieszcza pod napisem stare nadużycia i stare dzieje, następujące obwieszczanie z Obserwera: kapitan lord Edward Russ został zamianowany płatnym adjutantem, a kapitan George Elliot adjutantem Najj. Pani.

Hiszpania.

Madryt, 28. Stycznia. — Urzędowa gazeta madrycka zamieszcza projekt ministra spraw wewnętrznych Escosury o urzędnikach państwa, składający się z 155 artykułów. Projekt ten zamierza uchylić wiele nadużyć, które się zakradły pomiędzy urzędnikami, zmniejszyć liczbę posad i urzędów, a przytém czyni zawisłém pensyonowanie od trudniejszych warunków, aby ulżyć skarbowi, który jest przeciążony wypłacaniem pensyi najrozmaitszego rodzaju.

— Komisya trudniąca się reformą taryfy celnéj, wciąż się zajmuje tą pracą. Jak się zdaje, mało przeprowadzą reform zwolennicy wolnego handlu. Minister skarbu bywa codzień na posiedzeniach téj komisyi i zezwala na wiele przedstawień. Z tego powodu Katalończykowie nabierają otuchy. Jeżeli pan Bruil ustąpi w kwestyi podatku konsumcyjnego, może liczyć z pewnością na to, iż długo pozostanie ministrem skarbu.

Włochy.

Dziennik Corriere Mercantile wychodzący w Genuy donosi, że merowie we wielu miastach piemonckich otrzymali polecenie, ażeby popierali zaciągi angielskie do legii włoskiéj.

Turcya.

Z Konstantynopola 18. Stycznia donosi Fremdenblatt: Delegowani z księstw naddunajskich bawią tu wciąż jeszcze; toczy się również sprawa o urególowanie spraw wyznania greckiego na Wschodzie i o normę postępowania dla duchowieństwa greckiego w księstwach naddunajskich, aby takowi nieodwoływali się do synodu petersburgskiego ale do patryarchatu w Stambule, który nie uważa cesarza rosyjskiego za głowę kościoła wschodniego, ale tylko za patryarchę najmłodszego kościoła pomiędzy innemi 8 kościołami wschodniemi. Spór religijny pomiędzy grekami nad Dunajem, w Rumelii i Anatolii nie zostanie przez to usunięty. Patryarcha w księstwach naddunajskich musi się otoczyć radą kościelną tak jak w Atenach i że tak jak w Grecyi najwyższą instancyą duchowną nie jest król lecz patryarcha stambulski, podobnież ma być i w księstwach. Porta chce tym sposobem wydobyć greków tureckich z pod wpływu Rosyi.

(Nadesłano.)

W jednym z numerów gazety wrocławskiéj stał przed niejakim czasem artykuł opisujący, w jaki sposób można sobie i innym i wszędzie gwałtowny krwiotok z nosa zatrzymać. Cała ta procedura w tém zawarta, aby prosto stanąć i ręce prostopadle w górę podnieść i czas niejaki, aż krew zupełnie ciec ustanie, tak pozostać.

Referent tegoż czytał wówczas ten artykuł niepowiem z wątpliwością, ale z pewną obojętnością, lecz wkrótce był zmuszony powyższy artykuł sobie przypomnieć i środek w nim podany użyć.

Dnia 25. t. m. wezwano referenta do żony kupca tutejszego pana A. R., aby dał radę i pomódz przeciwjuż blisko dwie godziny trwającemu dość gwałtownemu krwiotokowi z nosa. Przybywszy do domu pacyentki, kazał wszelkie obciążające części odzieży zwolnić lub zupełnie oddalić, potém musiała siedzieć ze zwieszonemi nogami, poczém jéj przykładano lód na czoło i nos, wewnętrznie chłodzący napój z cremor tartari dawano. Lecz gdy krew wcale cieć nieustawała, musiała pacyentka ciągnąć w nos rozczyn z ałunu, ależ i ten żadnego skutku nie wywarł. Krew ciecze jak ciekła, pacyentka coraz bardziéj na słabość się skarży, referent chcąc jéj podać cokolwiek z analeptyków, wpada mu na myśl owa wyżéj wymieniona procedura, każe pacyentce stanąć i ręce do góry podnieść, i to nieupływa pół minuty, krwiotok prawie zupełnie ustaje. W myśli, że skutek zupełnie osiągniony, siada pacyentka znów, lecz krew natychmiast zaczyna jak dawniéj gwałtownie ciec. Referent pierwszym skutkiem przekonany, stawia pacyentkę znów na nogi, któréj z osłabienia trudno było ręce do góry trzymać, wspierały ją przeto dwie przytomne panie, krew zaś nieomal w okamgnieniu ustaje. Aby więc tą razą zupełnego skutku być pewnym, musiała pacyentka cokolwiek dłużéj w przyjętéj postawie pozostać i tak krwiotok do dziś jeszcze się nie ponowił.

Z najgorętszą wdzięcznością ku wynalazcy tego pojedynczego a nader skutecznego środka, oddaje referent w najświętszém uczuciu powinności dla dobra, na podobną słabość cierpiącéj ludzkości swe doświadczenie, szanownéj tę gazetę czytającéj publiczności, osobliwie dla tych, którzy zbyt oddaleni od pomocy lekarskiéj.

Rydzyna dnia 31. Stycznia 1856 r.

J. Szawelski, pens. lek. wojsk.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 8. Lutego.

Pszenica 80—112 tal.

Żyto na Luty $72\frac{1}{2}$ tal., na Luty Marzec $72-\frac{3}{4}-\frac{1}{2}$ tal., na Marzec Kwiecień $72\frac{1}{2}-73-72\frac{3}{4}$ tal., na dostawę wiosenną $72\frac{1}{2}-73\frac{3}{4}-\frac{2}{3}$ tal., na Maj Czerwiec $73-\frac{1}{2}-\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień wielki 52—56 tal.

Owies $33\frac{1}{2}-35$ tal., na dostawę wiosenną $34\frac{1}{2}$ tal.

Groch do gotowania 72—83 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{2}$ tal., na Luty $15\frac{5}{12}$ tal., na Luty Marzec $15\frac{1}{3}$ tal., na Marzec Kwiecień $15\frac{1}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $15\frac{7}{12}-\frac{3}{4}-\frac{7}{12}$ tal., na Wrzesień Październik $13\frac{3}{4}$ tal.

Okowita bez beczki $28\frac{3}{4}$ tal., na Luty i Luty Marzec 29 tal., na Marzec Kwiecień $29\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $30\frac{1}{4}-30$ tal., na Maj Czerwiec $30\frac{1}{4}-\frac{5}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $31\frac{1}{2}-\frac{1}{4}$ tal.

Szczecin, 8. Lutego.

Pszenica na dostawę wiosenną 102 tal.

Żyto 69—71 tal., na dostawę wiosenną 72 tal., na Maj Czerwiec 72 tal.

Olej rzepiowy na Kwiecień Maj $14\frac{2}{3}$ tal., na jesień $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita $12\frac{5}{8}$ proc., na dostawę wiosenną $12\frac{3}{8}$ proc.

Gdańsk, 7. Lutego. — Poczta angielska we właściwym czasie nie nadeszła; z telegraficznych jednak depeszy wiemy, że targi londyńskie i prowincalne pod wrażeniem nadziei bliskiego pokoju, najzupełniejszéj uległy stagnacyi, a na wszelkie ziarno i mąkę nawet po zniżonych cenach niebyło kupców.

Toż samo o holenderskich jak równie francuskich i belgijskich powiedzieć możemy targach. Wszędzie ceny uchylające się, tranzakcye zawczesne i zupełny wstręt do spekulacyi.

Dzienniki poważne, rólnicze i ekonomiczne wcale się nie cieszą z tego stanu rzeczy, bo przez gwałtowny i nieusprawiedliwiony upadek cen, koncumcya naturalnie się powiększy, a przy szczupłych krajowych zasobach i ograniczonych nader źródłach dowozu, w ciągu wiosny i lata niedostatek może się dać silniéj jak dotąd uczuć. Zbiór bowiem powszechnie chybiony, a szczęśliwsze wyjątkowe kraje, ogólnego braku pokryć nie zdołają.

Na naszéj giełdzie zniżenie było ogólne i odbyt utrudniony. Ceny pszenicy i żyta w upłynionym tygodniu do 9 prawie sgr. na szeflu się zniżyły; ale przy nader rozmaitych a po większéj części nędznych próbach ziarna, notowania tak były nieregularne i tak niejako od dowolnych układów zależne, że jako normę podawać ich tu nie możemy.

Czas się ocieplił i zupełną mamy odwilż. Sanna znikła, i jeśli tak potrwa puszczenia Wisły można się spodziewać.

Kursa zamian. — Londyn 6, $21\frac{1}{2}$. Amsterdam $102\frac{1}{2}$. Hamburg 45 Warszawa nie notowana.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 9. Lutego.

BAZAR: Sempołowski z Gowarzewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Meyer z Warendorf, Sauermann z Lipska, Hagena z Elberfeldu. Kornfele z Wrocławia, Jacobi z Ebersdorff i Salge z Magdeburga.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Messener z Paryża, Blanket z Hamburga, Schwarzkopf z Magdeburga.

HOTEL BAWARSKI: Kierski z Ruchocina, Tresko z Wierzbna., Krzyżański z Sapowic, Dziembowski z Nakwasina.

HOTEL DU NORD: Zakrzewski z Cichowa, Jadzyński z Piasku, Dobrzyński z Bydgoszczy.

HOTEL PARYZKI: Osowidzki z Gostyczyna, Wyganowski z Gniazdowa, Radoński z Bieganowa, Perzyński z Trzemeszna, prob. Tyburski z Mieściska, Tyrankiewicz z Wrześni.

HOTEL EICHBORNA: Jabłoński z Berlinchen. Silberstein z Blesen i Bernstein z Nakła.

HOTEL KRUGA: Rosskamm z Leszna.

Dnia 7. Lutego r. b. o godzinie wpół do pierwszéj z południa zakończył życie w Wapnie pod Keynią **Hieronim Drwęski**. Exportacya zwłok Jego odbędzie się o 3éj z południa 10. Lutego r. b. z Wapna do Szamotuł gdzie 12. Lutego złożone zostaną po nabożeństwie żałobném w grobie familijnym w klasztorze tamecznym, na który to obchód zapraszają Przyjaciół i Krewnych żona i pozostałe dzieci.

OBWIESZCZENIE.

Wedle podanych tax na miesiąc Luty r. b. sprzedawać będą poniżéj wymienieni piekarze chleb po Sgr. 5 a bułki po Sgr. 1 najcięższéj wagi:

I. Chleb.	funt.	lut.
1) Wilhelm Hunger, Św. Marcin 54., . . .	3	8
2) Robert Wismach, Św. Marcin 64., . . .	3	6
3) Teodor Osiuszkiewicz, Rybaki 17., . .	3	—
4) Ignacy Osiuszkiewicz, Św. Marcin 12., .	3	—
5) Wojciech Jezierski, Św. Marcin 79., . .	2	24

II. Bułki.	lut.
1) Fryderyk Berndt, za Bramką 10a., ...	9
2) Robert Wismach, Św. Marcin 64., ...	9
3) August Tomski, Rynek 86., ...	9

Zresztą nadmienia się, że taxy chleba wszędzie na miejscach sprzedaży wywieszone są, do których się publiczność zastósować ma.

Poznań, dnia 9. Lutego 1856.

Królewskie Dyrektoryum Policyi.


W kopalni gipsu w **Wapnie** pod Kcynią, sprzedaje gips miało mełony do mierzwienia po 10 Sgr., palony i miałko mełony, prócz beczki po 1 Tal. centnar Berliński, surowy w kamieniach 6 Sgr. centnar.

Wapno, dnia 10. Stycznia 1856.

Floryan Wilkoński.

Dominium **Goździchowo** ma 1200 kóp pięknéj trzciny na sprzedaż.

Nasiona koniczyny, z odstawką do Poznania, Śremu lub Nowegomiasta n./W. kupuje i płaci jak najwyższe ceny

Ludwik Kantorowicz,
przy ulicy Szerokiéj Nr. 10.

Doséłanie rzeczy na bielnik.

Poniżéj wymienione osoby zajmą się i w tym roku przyjmowaniem i doséłaniem mi wszelkich rzeczy na bielnik, jako to: płócien, obrusów, serwet, ręczników, przędzy i nici, i zwracać je będą właścicielom za opłaceniem należytości

podług mojego własnego rachunku.

Przyjmowanie przędzy i nici skończy się w środku Lipca, płócien zaś itp. z początkiem Sierpnia.

Piękne i nieszkodliwe bielenie darniowe, pewna i szybka przesyłka, jakotéż o ile możności najniższe ceny bielenia, robią mi nadzieję, iż po długoletniém istnieniu zakładu mego i w tym roku znacznéj nadsełki spodziewać się mogę.

Hirschberg w Szląsku 1856.

Edward Schwantke,
dawniéj F. W. Beer.

Towary bielnicze przyjmują:
w Poznaniu kupiec Pan Antoni Schmidt,
w Lesznie kupiec Pan S. A. Scholtz,
w Bydgoszczy kupcy PP. Bracia Schmidt,
w Wschowie posiedz. farbierni Pan F. Prüfer,
w Ostrowie kupiec Pan Loebel Cohn,
w Zdunach kupiec Pan C. W. Bergmann.

Dwie sikawki ogniowe, średniego kalibru, które dobrze biją, nowo urządzone, po 150 Tal. ma na sprzedaj

R. Dembiński,
Kotlarz w Zaniemyślu.

Do wynajęcia

jest mieszkanie, składające się z lokalu handlowego, dwóch pokoi, kuchni, remizy i suchych sklepów na ulicy Wodnéj Nr. 2. Wprowadzić się można zaraz, lub od 1. Kwietnia.

Bliższe warunki wskaże Handel żelaza.

F. Oberfella i Spółki.

Dra. Kocha

(Król. Pr. fizyka powiat. w Heiligenbeil)

KARMELKI Z ZIOŁ



fabrykowane z najdoskonalszych soków roślinnych i ziołowych z częścią najczyściejszéj essencyi cukrowéj, zostały i w tutajszéj okolicy jako doskonale uznane, i są w pudełkach oryginalnych po 5 i 10 Sgr. zawsze prawdziwe w zapasie w **Poznaniu u Ludwika Jana Meyer** przy ulicy Nowej, jako też w **Bydgoszczy:** C. F. Beleites; w **Chodzieżu:** Kassyer miejski Breite; w **Czarnkowie:** E. Wolff; w **Gnieźnie:** J. B. Lange; w **Grodzisku:** Rudolf Mützel; w **Inowrocławiu:** H. Senator; w **Kempnie:** Gottsch. Fränkel; w **Kościanie:** B. Landsberg; w **Krotoszynie:** A. E. Stock; w **Lesznie:** Maurycy Moll jun.; w **Łobżenicy:** L. P. Elkisch; w **Międzychodzie:** J. M. Strich; w **Międzyrzeczu:** A. F. Gross & Comp.; w **Nakle:** L. A. Kallmann; w **Ostrowie;** Löbel Cohn; w **Pile:** J. Eichstaedt; w **Pleszewie:** Jan Nebeski; w **Pniewach:** Abr. Lewin; w **Rawiczu:** J. P. Ollendorf; w **Skwierzynie** n./W.: Maur. Müller; w **Smiglu:** Wolf Cohn; w **Szamotułach:** W. Krüger; w **Szubinie:** C. L. Albrecht; w **Trzciance:** C. Leffmann; w **Trzemesznie:** Wolff Lachmann; w **Wągrówcu:** J. E. Ziemer; w **Wieleniu:** Heiman Brode; w **Wolsztynie:** D. Friedlaender; w **Wschowie:** August Cleemann.

Bryczka płótnem pokryta i powóz, obydwa w dobrym stanie, są do przedania pod Nr. 16. placu Wilhelmowskiego. Bliższych wiadomości u wicegospodarza.

Młodzieniec zamiejscowy, z dobremi szkolnemi wiadomościami, który się chce poświęcić zawodowi kupieckiemu, może znaleść zaraz pomieszczenie u

P. Łabędzkiego.

Poznań, dnia 7. Lutego 1856.

Świeży, prawdziwy stokfisz, holenderski i limburgski ser, brab. sardele. świeże tłuste holenderskie jako też i inne dobre gatunki śledzi poleca.

A. Remus.

Świeży Astr. kawiar, elblągskie minogi, marynowane węgorze i tłusty wędzony łosoś poleca

A. Remus.

Doniesienie dotyczące rólnictwa.

Podaję do publicznéj wiadomości, iż skład wszelkich

NASION POLNYCH

w najlepszym świeżym gatunku, dostatecznie zaopatrzony został.

Zarazem polecam

GUANO PERUWIAŃSKIE, SALETRĘ Z CHILI,

jako też wszelkie gatunki **kukurydzy,** która w początku kwietnia nadesłaną zostanie.

Mam także na składzie **owies saski do siewu, Okla, Rio-frio żółtawe i białe cebulowe kartofle.** Poznań w Lutym 1856.

Teodor Baarth.

Zamówienia na nasiona ogrodowe od Pana **Henryka Mette** w **Quedlinburgu** przyjmuję każdego czasu i starać się będę o jak najlepsze wykonanie. **Spis cen** znajduje się u mnie do przejrzenia. — Poznań w Lutym 1855. **Teodor Baarth,** przy ulicy Szewskiéj Nr. 20

Dla gospodarzy wiejskich i przyjaciół kwiaciarstwa

uprzejme doniesienie, że najnowszy wykaz nasz nasion wyszedł z druku w **polskim języku** i na żądanie darmo przesłanym być może. Nasz skład wszelkich gatunków, świeżych i niezawodnych, nasion, jest tak postawiony, iż każde współzawodnictwo zupełnie wytrzymać możemy, i spodziewany się przeto słusznie, że zdołamy w każdym względzie zadosyćuczynić tak naszym wieloletnim, jako i nowo przybywającym, Szanownym nabywcom nasion.

Jesteśmy także w stanie sprzedawać **Rio frio, żółte i czerwone saskie kartofle cebulowe,** jako i wszelkie gatunki **lupiny siewnéj,** w wielkich ilościach, po bardzo umiarkowanych cenach; posiadamy również zapas niemieckich i angielskich najnowszych gatunków zboża. Poznań, wLutym 1856. Handel nasion

Braci Auerbach.

Ponieważ Pani Koczorowska aż nadto znana z swego postępowania poważyła się podać do publiczności kłamliwe ostrzeżenie przeciw mnie, zakazując jéj przeto na odwrót podobne marzenia, oświadczam, że z nią nie mam żadnéj styczności i że zakazałem jéj mianować mię swoim szwagrem.

Jarocin, dnia 5. Lutego 1856.

Teofil Koczorowski.

Nie mogąc się na listy żadnéj odpowiedzi doczekać, upraszam w ten sposób Pana B., dziedzica Krzekotowa oddanie mi summy, któréj przed czterema tygodniami na kilka godzin tylko pożyczył.

Poznań. **J. F....r.**

Doniesienie dotyczące rólnictwa.

Pohla nowe nasiona olbrzymich buraków

w znanéj dobroci i sile kiełkowania, funt 15 Sgr. za centnar 50 Tal.; — gdy sprzęt z morgi od kilku lat wielu bardzo Panom gospodarzom wydał 300 do 400 centnarów, przeto powoduje mię już to samo do wstrzymania się od wszelkich pochwał co do tychże,

biała angielska olbrzymia marchew z zieloną główką, wprost z tamtąd sprowadzone nasienie, za funt 25 Sgr.,

łąka sama, nasienie tutaj zebrane, za funt 15 Sgr.,

jako też wszelkie inne nasiona ekonomiczne, warzyw i kwiatów, poleca w znanéj dobroci

handel nasion

Georg Pohl,

w Wrocławiu, Elisabethstr. 3. (früher genannt Tuchhaustrasse).

(Aby zapobiedz nieporozumieniom, upraszam o wypisanie całkiém mego imienia »Georg« przy zamówieniach.)

M. Lejeune'sa mydło na odziemblinę. Najlepszy i najdogodniejszy środek do wyleczenia odziembionych członków. W kawałkach i z przepisem do używania po 3 Sgr. prawdziwe sprzedaje **Ludwik Jan Meyer,** przy ulicy Nowéj.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 8. Lutego 1856	Sto pa Ct	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	100¾
dito z roku 1850. . . .	4½	—	101
dito z roku 1852. . . .	4½	—	100¾
dito z roku 1853. . . .	4	—	97
dito z roku 1854. . . .	4½	—	101
Obligi długu skarbowego	3½	—	87
dito premiów handlu morskiego . .	—	148	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	86¼	—
dito miasta Berlina	4½	—	101
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	97¼	—
dito Prus Wschodnich. . .	3½	—	91½
dito Pomorskie	3½	—	96
dito W. X. Poznańskiego	4	—	101
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	—	91
dito Szląskie	3½	91⅙	—
dito Prus zachodnich. . . .	3½	—	88
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	93½
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	95½